

Aleksandra Jędrzejczak

Centrum Nauki i Techniki EC1 w Łodzi

Co było pierwsze – prąd czy elektrownia?

Jak prąd dotarł do Łodzi i kto zbudował pierwszą prywatną elektrownię w naszym mieście? Historię powstania Elektrowni Łódzkiej przybliżamy w poniższym artykule oraz... pokazujemy w Centrum Nauki i Techniki EC1.



*Fot. 1. Montaż linii napowietrznej do Pabianic
(fot. Wiktor Jekimenko, źródło: Archiwum Veolia)*

Prąd pojawił się w Łodzi wraz z pierwszą żarówką pięć lat po opatentowaniu jej przez Edisona w 1879 roku, zanim jeszcze zrodziła się myśl o powstaniu elektrowni. W Dzienniku

Łódzkim pierwsza wzmianka o wytwarzaniu elektryczności pojawia się w 1886 roku. W tym czasie łódzcy przemysłowcy, zaintrygowani nowinkami technicznymi ze świata, zaczęli wprowadzać oświetlenie elektryczne do swoich zakładów. Najodważniejszymi byli Scheibler, firma Schwarz, Birnbaum i Löw, Heinzl oraz Ludwik Meyer, obdarzony chyba największą fantazją z nich wszystkich, będący również właścicielem zamkniętej dla mieszkańców Łodzi ulicy. Pasaż Meyera, dziś ulica Moniuszki, już wcześniej budził podziw z powodu luksusowych kamienic i pałacyków wyposażonych w instalacje wodociągowe, gazowe i elektryczne, a od 1887 roku również z powodu zamontowania wzdłuż niego pierwszych elektrycznych lamp.

Ale to nie fabrykanci zbudowali pierwszą prywatną elektrownię w Łodzi. Została ona postawiona w 1898 roku przez firmę AEG na zamówienie Kolei Energetycznej Łódzkiej. Dzięki swojemu dużemu doświadczeniu na rynku konstrukcji energetycznych, AEG wraz z firmą Siemens&Halske na przełomie XIX i XX wieku były największymi konstruktorami elektrowni przyzakładowych w Łodzi.



Fot. 2. Montaż lamp ulicznych na ulicach Łodzi (fot. Wiktor Jekimenko, źródło: Archiwum Veolia)



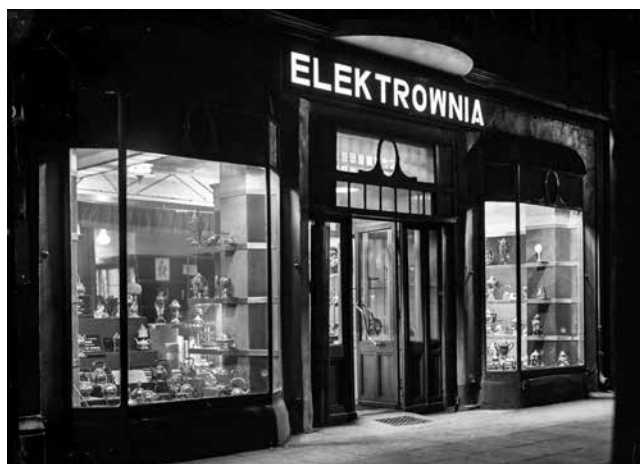
Fot. 3. Transport elementów elektrowni – odgazowywacza
(po lewo) i stojana prądnicy (po prawo) (fot. Wiktor Jekimenko, źródło: Archiwum Veolia)

W okolicy położonych było wiele osad fabrycznych o większym znaczeniu przemysłowym, jak Zgierz czy Pabianice, ale Łódź szybko rozwinęła się do rozmiarów potężnego ośrodka przemysłu włókienniczego z coraz większym zapotrzebowaniem na energię elektryczną. Również oświetlenie gazowe nie było już wystarczające dla rozrastającego się miasta. Skutkuje to ogłoszeniem w 1895 roku przez Magistrat przetargu na elektryczne oświetlenie Łodzi. Swoją ofertę złożyła firma Siemens&Halske, która 5 lat później otrzymała koncesję na budowę i eksploatację elektrowni, lecz jej nie sfinalizowała. W 1906 r. odkupiło ją petersburskie Towarzystwo Elektrycznego Oświetlenia z 1886 roku, mające już na swoim koncie budowę elektrowni w Petersburgu i Moskwie. Możliwość rozpoczęcia prac na przydzielonym przez miasto terenie przy ul. Targowej 1 kosztowała spółkę 10 mln rubli.

Pierwsze roboty ziemne ruszyły 2 maja 1906 roku. Położono wtedy pierwszy odcinek kabla niskiego napięcia, dzięki któremu już pięć dni później nowo otwarty sklep American Diamant Palace z artykułami elektrycznymi przy

Piotrkowskiej 37 zyskał imponujące oświetlenie swojej witryny. Umożliwiło to zasilanie z tymczasowej elektrowni (tzw. Prowizorium) o mocy 60 kW znajdującej się w Grand Hotelu. Nawiasem mówiąc, hotel powstał w wyniku przebudowania zakładu Ludwika Meyera, który przeniósł swoją fabrykę z ulicy Piotrkowskiej z braku możliwości dalszego jej rozwoju w tym miejscu.

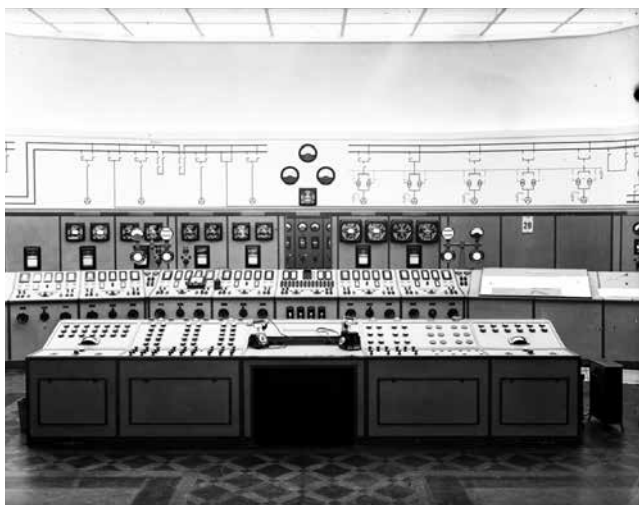
Prace przy budowie samej elektrowni rozpoczęto 25 maja 1906 roku. Ostateczny projekt zakładał użytkowanie czterech turbozespołów o łącznej mocy 6000 kW. Budowa przeciągała się ze względu na strajki robotników. Dopiero



Fot. 4. Witryna sklepu Elektrowni Łódzkiej
(fot. Wiktor Jekimenko, źródło: Archiwum Veolia)



Fot. 5. Słup stacji transformatorowej
(fot. Wiktor Jekimenko, źródło: Archiwum Veolia)



Fot. 6. Pomieszczenie nastawni Elektrowni Łódzkiej,
(fot. Wiktor Jekimenko, źródło: Archiwum Veolia)

18 września 1907 roku włączono do sieci turbozespół nr 1 o parametrach 3000 V, 1300 kVA. Elektrownia Łódzka była wówczas drugą co do wielkości po Warszawskiej w Królestwie Polskim.

Około 90% wyprodukowanej energii przeznaczano na potrzeby zakładów przemysłowych, a oświetlenie mieszkań i ulic było traktowane drugorzędnie. Dlatego miejskie latarnie elektryczne zaświeciły dopiero 11 maja 1908 roku.

Postawiono je na Rynku Nowego Miasta w liczbie czterech sztuk. Dopóki nie wygasła koncesja Gazowni Łódzkiej na oświetlenie ulic, nie rozwijano tej gałęzi energetyki. Za to w następnym roku zainstalowano ich już 92, głównie na ulicy Piotrkowskiej i w jej pobliżu.

Od rozpoczęcia pracy przyłączano do sieci kolejnych odbiorców. Zainteresowanie było ogromne, ale moc zainstalowanych maszyn nie podołałaby, gdyby nie wprowadzone limity przydziału mocy. Pod koniec roku 1907 Elektrownia dostarczała prąd 330 klientom, którzy w tym roku pobrali łącznie 1.000.000 kWh energii elektrycznej. Rozwój miasta trwał, a za nim postępował rozwój Elektrowni Łódzkiej, która tuż przed II wojną światową wspięła się na pierwsze miejsce w Polsce pod względem produkowanej mocy.

Było to możliwe dzięki rozbudowie, która w 1930 roku pozwoliła na stworzenie tzw. nowej centrali – nowoczesnej, wyposażonej w nowinki techniczne samowystarczalnej części elektrowni. W jej budynkach znajduje się obecnie Centrum Nauki i Techniki, gdzie pomiędzy oryginalnymi elementami wyposażenia kotłowni czy nastawni można znaleźć eksponaty, makiety i infokioski, które przybliżą Zwiedzającym pełną historię Elektrowni Łódzkiej – późniejszej EC1.



Fot. 7. Odrestaurowany oryginalny turbozespół firmy Brown&Boveri (fot. Agata Melnyk, źródło: Centrum Nauki i Techniki EC1)

